

# Henryk Bogacki

---

"Das Amt in der Kirche : Krise und Erneuerung in theologischer Sicht",  
Ruud J. Bunnik, z holenderskiego  
tłum. Hugo Zulauf, Düsseldorf 1969 :  
[recenzja]

---

Collectanea Theologica 39/4, 170-171

---

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Vaticanium II. Wobec krajów rozwijających się zadanie Kościoła pojmuję jako głos sumienia mobilizujący wiernych do akcji na rzecz krajów upośledzonych, która nie byłaby jednak formą neokolonializmu. Kościół winien sam włączyć się w to działanie, synod zaś proponuje jego konkretne formy. Zainteresowanie tymi problemami jest zrozumiałe na tle faktu, że aktualnie w trzecim świecie pracuje około 9 tysięcy misjonarzy holenderskich, stale utrzymujących ściśle kontakty ze swoją ojczyzną. Kościół holenderski pozuwa się do obowiązków właściwego orientowania tych ludzi w problematyce krajów rozwijających się.

Zaangażowanie Holandii w dzieło misyjne wpłynęło również na głębsze potraktowanie tematu misji. Przy tej okazji wystąpiły wszystkie kwestie i trudności, jakie obecnie wiążą się z misjami. Nawet w Holandii — mimo tak wielkiego udziału w pracy misyjnej — zaznacza się osłabienie zainteresowania misjami. Zdają się one już należeć do minionej epoki kolonialnej, a działalność misjonarzy nawet dziś oskarża się o paternalizm. Kryzys powiększa uznawanie pozytywnych elementów w religiach niechrześcijańskich, a redukowaniem chrześcijaństwa do propagowania niektórych zasad ogólnoludzkiego humanizmu. Inni podkreślają konieczność koncentracji pracy na własnym kraju, który dechrystianizuje się w szybkim tempie. W dodatku trwające rozbitcie chrześcijan odbiera ich posłannictwu wiele wiarygodności. Ogólnie można stwierdzić, że kryzys wewnątrzkościelny odbija się ujemnie na stosunku do dzieła misyjnego.

Relacja na temat misji poddała krytyce aktualne negatywne nastawienie do misji występujące także w Holandii. Zarazem wskazała na potrzebę przemiany stosunku do dzieła misyjnego. Synod pastoralny akcentuje, że „obecność” chrześcijaństwa wśród ludów ewangelizowanych nie może ograniczać się tylko do istnienia Kościoła na tych terenach, lecz musi wyrażać się w Chrystusowym posługiwaniu i pełnieniu funkcji zaczynu ewangelicznego. Synod przypomina podstawowe prawdy teologiczne dotyczące misji, znacznie zaciemnione przez współczesne kierunki. Jednocześnie proponuje formy praktycznego współdziałania Kościoła holenderskiego z Kościołami w krajach misyjnych, które nie potrafią własnymi siłami spełniać stojących przed nimi zadań. Pod pewnymi względami stanowi to analogię do pomocy niesionej krajom znajdującym się w stanie rozwoju.

Szerokie zamierzenia misyjne wymownie świadczą o sile i dynamice katolicyzmu holenderskiego. Dyskusje referowane przez autora dowodzą także niemałych różnic zdań. Fakt ten przestrzega przed traktowaniem katolicyzmu holenderskiego jako monolitycznej całości.

*Ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa*

RUUD J. BUNNIK, *Das Amt in der Kirche. Krise und Erneuerung in theologischer Sicht*, tłum. z holenderskiego Hugo Zulauf, Düsseldorf 1969, Patmos-Verlag, s. 220.

Niezmierną literaturą dotyczącą funkcji hierarchicznych w Kościele wzbogaciła się o nowe dzieło pióra młodego teologa holenderskiego. Praca została przetłumaczona na język niemiecki, a równocześnie ukazała się także po francusku i po angielsku. Autor wychodzi ze znanego stwierdzenia, potwierdzanego codzienną obserwacją życia Kościoła, że sposób pojmowania urzędu kościelnego ulega modyfikacjom. Pogłębione spojrzenie na Kościół nie mogło pominąć piastunów władzy, których stanowisko eklezjologia dotychczasowa eksponowała jednostronnie. Dotyczy to przede wszystkim papieżstwa i biskupstwa, które w ostatnich latach stanowiły uprzywilejowany przedmiot zainteresowań teologów, co znalazło swój wymowny wyraz w uchwałach II Soboru Watykańskiego. Mniej natomiast uwagi poświęcała

teologia zwykłym kapłanom, choć zajmowały się nimi w niemałym stopniu inne nauki, w pierwszym zaś rzędzie socjologia i psychologia. Upośledzenie przez teologię problemu kapłanów uniemożliwiło powzięcie przez Vaticanum II pełniejszych uchwał na tym odcinku.

Bunnik pragnie zająć się tym zagadnieniem od strony teologicznej. W pierwszej, stosunkowo krótkiej części książki (s. 15—31) autor rejestruje przejawy współczesnych trudności związanych ze stanowiskiem kapłanów, które wywołują stan niepewności także wśród nich samych. „Dowartościowanie” laikatu z konieczności umniejsza dotychczasowe stanowisko kleru, który dawniej wręcz identyfikowano z Kościołem. Dziś akcentuje się, że kapłan w pierwszym rzędzie na równi ze wszystkimi chrześcijanami jest członkiem Ludu Bożego, a więc podkreśla się podstawową równość wszystkich ochrzczonych. W dodatku kapłan stracił już bardzo wiele ze swego dotąd uprzywilejowanego stanowiska w społeczeństwie, a jego położenie społeczne ulega dalszemu skomplikowaniu. Sytuacja obecna stawia pod adresem teologii pytania na temat właściwego rozumienia kapłaństwa. Bunnik usiłuje w drugiej, zasadniczej części książki znaleźć odpowiedzi na te pytania (s. 35—188).

Odpowiedź współczesnej teologii na temat kapłaństwa umieszcza autor na tle pełniejszego obrazu Kościoła, jaki przedstawia eklezjologia po Vaticanum II. Bunnik podaje syntezę sformułowań występujących dziś w teologii kapłaństwa. Wiele wywodów autora koncentruje się wokół myśli powtórzonej przez J. A. T. Robinsona, że świeccy nie są pomocnikami duchownych, aby ci ostatni mogli lepiej wykonywać swą pracę, lecz raczej właśnie duchowni są pomocnikami całego Ludu Bożego, aby świeccy mogli rzeczywiście stanowić Kościół<sup>1</sup>. Kapłan jest wprawdzie chrześcijaninem na równi ze wszystkimi członkami Ludu Bożego, lecz prócz tego jest także reprezentantem Chrystusa. Istotę urzędu kościelnego stanowi widzialne reprezentowanie pośrednictwa Chrystusowego między Ojcem a Ludem Bożym.

Na tym tle Bunnik podejmuje trudne problemy teologii kapłaństwa, powodujące gwałtowne dyskusje. Wystarczy wymienić przykładowo kwestię celibatu, kapłaństwa „póletatowego”, rezygnowania z urzędu kapłaństwa, powierzanie funkcji kapłańskiej kobietom itp. Rozwiązania autora nie zadowolą wszystkich, gdyż w wielu wypadkach oznaczają radykalną rewizję dotychczasowych pozycji, dzięki wielowiekowej praktyce utrwalonych w świadomości wiernych, a nawet w teologii, która odczuwa teraz trudność w rozróżnieniu niezmiennych elementów objawionych od ich zmiennych historycznych aplikacji. Niewątpliwie problemy poruszone przez Bunnika są zadaniami teologii kapłaństwa na najbliższe lata.

W ostatniej części autor kreśli obraz kapłana przyszłości (s. 191—212). Wizja ta nacechowana jest konsekwentnym przyjęciem przez kapłana postawy posługi. Kiedy funkcję kapłana pojmowano jako nadrzędną w stosunku do wspólnoty, wówczas jej piastun bywał narażony na pokusę panowania i rozkazywania, nie tolerował sprzeciwu i krytyki, a własnym poglądom nadawał absolutną moc wiążącą. Obecnie dostrzega się miejsce kapłana wewnątrz wspólnoty, oczekującej od niego pomocy i stawiającej mu pytania. Łatwiej więc uwydatnia się charakter pokornej posługi, przygotowującej ludzi na przyjęcie zbawczego działania Bożego.

Książka zawiera stosunkowo niewiele oryginalnych myśli Bunnika. Wartość dzieła polega na przejrzystym zebraniu propozycji wysuwanych przez dzisiejszą teologię kapłaństwa. Synteza ta wzbudza zainteresowanie teologów i wszystkich kapłanów.

Ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

<sup>1</sup> J. A. T. Robinson, *Eine neue Reformation?*, München 1965, 64.